

współczesnym językiem – o prawdę. Prawdę, której nie jesteśmy właścicielami ani wytwórcami, ale której na pewno jesteście sługami – jako teologowie. I którą musimy próbować nazywać – dzisiaj, teraz, dla tych, którzy żyją dzisiaj i teraz.

Ks. Jerzy Szymik

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 48,1 (2015), s. 257-261

Historia monastycyzmu orientalnego. W 70 rocznicę śmierci ks. dra Stefana Siwca (Schiwietz) 1863-1941, red. A. Uciecha, Katowice 2014 (Studia Antiquitatis Christianae. Series Nova 16), ss. 232

[*History of Oriental monasticism. On the 70th anniversary of priest Stefan Siwiec (Schiwietz), Ph.D., 1863-1941*]

„Cudze chwalicie, swego nie znacie”

Stephan Schiwietz (Stefan Siwiec), 1863–1941, ksiądz rzymskokatolicki, doktor teologii, historyk Kościoła Wschodniego, pedagog. Urodził się w Miasteczku Śląskim (Georgenberg) dnia 23 sierpnia 1863 roku. Trzy lata studiował teologię na Uniwersytecie Wrocławskim (1881–1884) pod kierunkiem między innymi H. Laemmera, F. Probsty, A. Königa i M. Sdralka. Studia teologiczne kontynuował w Innsbrucku (1884–1886), gdzie był uczniem S. Jungmanna i G. Bickella. Alumnat (1885–1886) spędził w Freising w Bawarii i tam przyjął święcenia kapłańskie w 1886 roku. Swój doktorat Siwiec opublikował we Wrocławiu w 1896 roku, a więc wtedy, gdy w tamtejszym uniwersytecie Sdralek objął katedrę historii Kościoła. Śląski badacz rozprawę doktorską poświęcił monastycznej reformie Teodora Studyty *De S. Theodoro Studita reformatore monachorum Basilianorum*¹.

Celem publikacji zatytułowanej *Historia monastycyzmu orientalnego. W 70 rocznicę śmierci ks. dra Stefana Siwca (Schiwietz) 1863-1941* jest przypomnienie interesującej sylwetki i bogatego dorobku tego śląskiego historyka i teologa, którego 70. rocznica śmierci przypadła 26 kwietnia 2011 roku. Pracę katechety i nauczyciela matematyki w państwowym Gimnazjum w Raciborzu Siwiec łączył z naukowymi poszukiwaniami w dziedzinie historii chrześcijaństwa wschodniego, zwłaszcza monastycyzmu. Wyniki swoich badań publikował po niemiecku, ale także po polsku. Najważniejsze jego dzieło na temat historii powstania i rozwoju monastycyzmu orientalnego do IV wieku na terenach Egiptu, Palestyny, Syrii i Persji stanowi trzypiętomowa monografia *Das morgenländische Mönchtum*, Bd 1-2 (Mainz 1904-13), Bd 3 (Mödling, 1938) cytowana do dziś w światowej literaturze patrystycznej. Twórczość naukowa Siwca pozostaje ciągle mało znana zwłaszcza w kręgu historyków starożytności i patrologów polskich. W 1943 roku, a więc pięć lat po wydaniu trzeciego tomu monastycznej trylogii Siwca, ukazała się recenzja Jeana Gouillarda

¹ S. Schiwietz, *De S. Theodoro Studita reformatore monachorum Basilianorum*, Vratislav 1896, <http://archive.org/stream/destheodorostud00schigoog#page/n4/mode/2up> [dostęp: 7.07.2013].

we francuskim „Études Byzantines”². Najbardziej gruntownym do tej pory polskim opracowaniem monastycznego dorobku tego śląskiego orientalisty pozostaje artykuł Wincentego Myszora *Ks. dr Stefan Siwiec jako badacz wschodniego monastycyzmu*. W 16 tomie *Studia Antiquitatis Christianae. Series Nova* (StAC.SN 16) umieszczony został materiał, który podzielono na trzy części: w pierwszej znalazły się artykuły, w których zostały zebrane i przeanalizowane teologiczne, historyczne i patrystyczne osiągnięcia Siwca zamieszczone w dziele jego życia *Das morgenländische Mönchtum*³. W drugiej części stanowiącej Aneks I zamieszczono materiały źródłowe wybranych prac samego Siwca, w tym jego rozprawę doktorską pt. *De S. Theodoro Studita reformatore monachorum Basilianorum*, następnie interesujący, ale mało znany przyczynek poświęcony orygenistowskim wpływom w eschatologii św. Jana Chryzostoma (*Die Eschatologie des heiligen Johannes Chrysostomus und ihr Verhältnis zu der origenistischen*) oraz dwa artykuły, które opublikował we lwowskim „Przeglądzie Teologicznym”; te ostatnie wydane po polsku nie zostały do tej pory omówione: chodzi o pochodzący z 1924 roku *Dotąd niewuwzględnione świadectwo dotyczące sakramentu olejem namaszczenia. Dogmatyczno-historyczny przyczynek z historii Kościoła egipskiego*⁴ oraz zredagowany w Rybniku w 1926 roku *Nowy sposób wyjaśnienia tekstu 1 Kor 7,36-38*⁵. Brak z pewnością interesujących opracowań o charakterze pastoralno-pedagogicznym, wydanych jeszcze w Raciborzu (*Methode des katholischen Religionsunterrichts auf der unteren, mittleren und oberen Stufe der kath. Lehranstalten*, Ratibor 1899 oraz *Zehn Betrachtungen auf das Fest der hl. Ursula und ihrer Gefährtinnen*, Ratibor 1906) niech zrekomensuje artykuł Felixa Hasse *Die Aufgaben des Kirchengeschichtslehrers nach Professor Max Sdralek*, który celowo zamieszczony został w trzeciej części monografii jako wprowadzenie do dyskusji na temat ewentualnego wpływu tak zwanej „wrocławskiej szkoły historycznej” [*die Breslauer kirchengeschichtliche Schule*] profesora Maxa Sdralka na badania Siwca⁶. Otóż równie mało znana postać i dorobek pochodzącego z Woszczyc innego śląskiego księdza-naukowca, rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, Maksymiliana Sdralka stanowi niezaprzeczalny kontekst metody badań, którą zapoczątkował, rozwijał i starał się przekazać swoim uczniom – w tym także Stefanowi Siwcowi – tenże uczoney. Sdralek rygorystycznie wymagał zachowania zasady pierwszeństwa historii Kościoła przed historią religii i psychologii. W jego pracach opis społeczno-kulturowych czynników i naturalnych warunków procesu rozwoju chrześcijaństwa pozwala o wiele jaśniej uwydatnić Boży plan rozwijający się w historii. Ciekawa pozostaje kwestia podobieństw i zależności w sposobie uprawiania i pojmowania historii Kościoła Sdralka i Siwca. Publikację rozpoczyna Ludmiła Lach-Bartlik wprowadzeniem *Ks. dr Stefan Siwiec (1863-1941). Osoba i twórczość*. W tej krótkiej biografii zarysowane zostały trzy płaszczyzny zainteresowań i pracy

² J. Gouillard, *Schiwietz (Stephan), Das morgenländische Mönchtum. Dritter Band: Das Mönchtum in Syrien und Mesopotamien und das Aszetentum in Persien vierten Jarhundert, Mödling bei Wien 1938*, „Études Byzantines” 1(1943), Paris, 285-286, http://www.persee.fr/web/revues/home/prescript/article/rebyz_0258-2880_1943_num_1_1_910_t1_0285_0000_2 [dostęp: 7.07.2013].

³ Warto zaznaczyć, że prof. Ewa Wiprzycka doceniła monastyczny dorobek śląskiego orientalisty, umieszczając I tom *Das morgenländische Mönchtum* w bibliografii do *Pachomiana graeca. Vita graeca prima. List Ammona. Paralipomena* (Źródła Monastyczne 65, Tyniec 2013, s. 110).

⁴ *Dotąd niewuwzględnione świadectwo dotyczące sakramentu olejem namaszczenia. Dogmatyczno-historyczny przyczynek a historii Kościoła egipskiego*, „Przegląd Teologiczny” 5 (1924), Lwów 1924, s. 236-246.

⁵ *Nowy sposób wyjaśnienia tekstu 1 Kor 7,36-38*, „Przegląd Teologiczny” 7 (1926), Lwów 1926, s. 225-239. Oba artykuły: <http://www.dbc.wroc.pl/publication/4033> [dostęp: 7.07.2013].

⁶ Por. R. Bendel, *Max Sdralek. Der Begründer der Breslauer kirchenhistorischen Schule*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte” 55 (1997), s. 11-38 [dalej: ASKG].

Siwca. Była to z pewnością teologia pastoralna – z pedagogiką i katechezą. Na tym polu wzorcem i autorytetem dla Siwca był proboszcz Christoph. Bartlik cytując godną uwagi wzmiankę na temat działalności tego słynnego na Górnym Śląsku proboszcza w Miasteczku Śląskim: „Największą jednak zasługę świadczył [ks. Teodor Christoph] całemu ludowi, przyjmując synów biednych rodziców do siebie, ucząc i przygotowując ich do wyższych klas gimnazjum. Chłopcy ci potem mogli iść na wyższe szkoły i stać się księżmi, lekarzami, sędziami, adwokatami i nauczycielami. Ks. dyrektor gimnazjum Rybnickiego dr Siwiec [...] i wielu innych jeszcze zalicza się do tych szczęśliwców, co mogli u boku tego kapłana, wielkiego męża opatrznościowego przygotowywać się na owe przyszłe stanowiska”⁷. Siwiec zapewne wykorzystał również wiedzę przekazaną przez słynnych wykładowców wrocławskich – profesora teologii pastoralnej Probstia i pedagoga Kőninga. Drugim obszarem zainteresowań były: historia Kościoła, patrologia i egzegza Pisma Świętego, przedmioty, które studiował u profesorów Laemmera, Sdralka i Scholtza. Trzecia dziedzina to orientalistyka. Być może zamiłowanie do języków orientalnych i kultury wschodniej rozbudzili w Siwcu właśnie profesorowie Pretorius i Bickell. W następnym przedłożeniu Wincenty Myszor przedstawia Siwca jako badacza wschodniego monastycyzmu (*Ks. dr Stefan Siwiec jako badacz wschodniego monastycyzmu*). W spojrzeniu całościowym na monastycyzm syryjski, aż do połowy V wieku, Siwiec zauważył przede wszystkim geograficzne aspekty, rozszerzanie się życia monastycznego na różne rejony Syrii. Zwrócił też uwagę na osobliwości życia monastycznego Syryjczyków, choćby na to, że nie powstała bardziej rozwinięta forma życia cenobitycznego, wspólnotowego, jak pachomianie w Egipcie. Formy pokutne surowsze od tych w życiu mnichów egipskich, Siwiec wyjaśnił brakiem zależności od monastycyzmu egipskiego. Podkreślił również misjonarski charakter monastycyzmu syryjskiego. Zdaniem Myszora wyjaśnienia w opracowaniu śląskiego badacza monastycyzmu ujawniają aspekty historyczne i teologiczne źródeł monastycznych. Brak w nich wyjaśnień typu religioznawczego. Siwiec nie zajął się w ogóle związkami monastycyzmu z ruchami heterodoksyjnymi (wyjątek zrobił dla messalian). Tymczasem tak w Egipcie, gdzie do połowy V wieku istniały wspólnoty manichejskie, wcześniej prawdopodobnie gnostyckie, jak w Syrii również w pismach historyków kościelnych (choćby u Efrema!) znajdziemy wiele informacji o manichejczykach. Siwiec nie zajął się jednak aspektem religioznawczym monastycyzmu wschodniego, np. związkami z manicheizmem. Na takie związki, pozytywne i negatywne, wskazują pisma Afrahata i Efrema. Skromny dyrektor polskiego Gimnazjum w Rybniku, autor niemieckiego opracowania wschodniego monastycyzmu, dobrze znany do dzisiaj w nauce światowej, godzien jest tego, aby wyniki jego badań uwzględniali także polscy historycy, gdyż cytując francuskich, amerykańskich lub niemieckich uczonych, bardzo często dopiero wtedy poznają naukowe osiągnięcia śląskiego badacza. W kolejnym artykule Janusz Królikowski podjął próbę recenzji opracowania, w którym Siwiec analizował monastycyzm egipski (*Monastycyzm egipski w ujęciu ks. Stefana Siwca. Das Ascetentum der drei ersten christlichen Jahrhundert und das ägyptische Mönchtum im vierten Jahrhundert*). Omawiając główne wątki zawarte w pierwszym tomie *Das morgenländische Mönchtum*, warto zwrócić uwagę na ważniejsze i bardziej oryginalne aspekty jego opracowania. Należy zauważyć, że praca Siwca odznacza się integralnością w ujęciu postawionego zagadnienia, pamiętając, że powstała już ponad sto lat temu. Jest owocem wytrwałych i krytycznych poszukiwań, ujętych w integralną i spójną całość. Mimo upływającego czasu, zasługuje na uznanie współczesnego badacza starożytności kościelnej. To uznanie potwierdza przede wszystkim fakt, że opracowanie śląskiego orientalisty do dzisiaj jest umieszczane w bibliografiach dotyczących pierwotnego monastycyzmu jako jedna

⁷ K. Piętka, *Ks. proboszcz Teodor Christoph*, „Gość Niedzielny” 11 (1926), s. 6.

z podstawowych prac, ciągle domagających się uwzględnienia. Jej rysem wartym wydobyć, podkreślenia i dalszego rozwinięcia jest związanie monastycyzmu z ogólnym doświadczeniem życia w Kościele i prowadzonych w Kościele poszukiwań duchowych, które zapewniają monastycyzmowi własną oryginalność i najlepiej uzasadniają eklezjalną misję monastycyzmu i wartość doświadczenia duchowego każdego mnicha. Królikowski zaznacza, że interpretacje eschatologizujące w odniesieniu do genezy monastycyzmu oraz przyjętego w nim stylu życia i ascezy chrześcijańskiej, jakkolwiek mają pewne uzasadnienie, nie są jednak wystarczające, gdyż nie potwierdzają tego prowadzone poszukiwania.

Recenzją II tomu monografii Siwca zajął się Leon Nieścior (*Monastycyzm palestyńsko-synajski w ujęciu ks. Stefana Siwca. Das Mönchtum auf Sinai und in Palästina im vierten Jahrhundert*). Zgromadzoną przez Siwca wiedzę można dzisiaj znaleźć w wielu innych publikacjach, a spora część zebranego przez niego materiału stała się składnikiem podręcznikowej wiedzy. Śląski uczyony dokonał jednak dzieła niepodważalnego do dzisiaj. Konsekwentnie i z całą szczegółowością zajął się jednym obszarem i okresem monastycyzmu w IV wieku w Palestynie i na Półwyspie Synajskim. Nikt po nim nie ponowił takiej próby w tym samym zakresie. Być może dlatego, że jego dzieło – abstrahując od pewnych danych, o które dzisiaj jesteśmy bogatsi dzięki rozwijającej się wiedzy – nadal jest aktualne. O tym świadczy najnowsza reedycja monografii Siwca. W swoim opracowaniu Jan W. Żelazny omówił monastycyzm syryjski i mezopotamski w ujęciu ks. Stefana Siwca (*Das Mönchtum in Syrien und Mesopotamien und das Aszetentum in Persien vierten Jahrhunderts*). Przybliżając zagadnienie ascetycznego charakteru chrześcijaństwa syryjskiego, Siwiec odwoływał się do tekstów *Dziejów Tomasza, Legendy Tomasza, Akt Mar Mari*, legendy o Addaju czy też zanotowanej w *Historii kościelnej* Euzebiusza legendy efeskiej o korespondencji pomiędzy królem Abgarem a Jezusem. Żelazny podkreśla, że w tej części opracowania przewaga tekstów syryjskich jest znaczna. Cytowane teksty pochodzą z *Biblioteka Orientalis* (Assemani), *Patrologia Orientalis*, wydań XIX-wiecznych (Sachs, Lamy, Overbeck) do dziś aktualnych. W całości studium III tomu swojej monografii Siwiec starał się skonfrontować teksty syryjskie ze źródłami greckimi i widać wyraźne pierwszeństwo tekstów greckich. Sygnalizowana predylekcja źródłowa dochodzi do głosu przy omawianiu dziejów chrześcijaństwa w Edessie i w królestwie Osroene. W układzie samej książki podstawową rolę odgrywa analiza Teodoretowych *Dziejów miłości Bożej*, na które składa się XXXI życiorysów wybitnych i godnych naśladowania mnichów. Podobnie jak większość współczesnych badaczy Siwiec wywodzi zjawisko monastycyzmu na terenach syryjskich i mezopotamskich z wcześniejszej tradycji ascetycznej. Śląski orientalista zwraca uwagę na niepodważalny fakt, że formy ascetyzmu na terenie Syrii różnią się często diametralnie w stosunku do tradycji egipskiej czy też tej opisaną w pismach Bazylego Wielkiego. Żelazny zwraca też uwagę na nieścisłości i błędne interpretacje w analizach Siwca: tak należy ocenić przekaz o Euzebiuszu jako ojcu monastycyzmu syryjskiego na terenie Mezopotamii perskiej. Informacja ta, zawarta w korespondencji patriarchy monofizyckiego Ignacego, miała swoje potwierdzenie w *Księdze fundatorów*, Iszodenha z Basry. Zdaniem Żelaznego wyraźny błąd wynika z pomieszania kilku faktów. W sprostowaniu opinii Siwca należy przyjąć i uznać Jakuba z Nisibis, mnicha żyjącego w górach, późniejszego biskupa Nisibis, za pierwszego udokumentowanego świadka życia monastycznego w północno-wschodniej Mezopotamii. W opisie wybitnej postaci monastycyzmu syryjskiego św. Efrema z Edessy główną rolę w dziele Siwca odgrywa kwestia autentyczności tzw. *Testamentu św. Efrema*. Zdaniem autora *Das morgenländische mönchtum* Efrema w czasie pobytu w Nisibis była asceją, w późniejszym czasie zaś żył jako mnich w okolicy Edessy. W ostatnim artykule,

pt. *Św. Teodor Studyta jako reformator życia monastycznego w ujęciu ks. Stefana Siwca*, zamykającym I część omawianej monografii, Arkadiusz Jasiewicz zaprezentował rozprawę doktorską śląskiego badacza. W 1896 roku ks. Stefan Siwiec w swojej dysertacji *De S. Theodoro Studita, reformatore monachorum Basilianorum* wskazał na aktualność nauczania wywodzącego się z Konstantynopola, a żyjącego na przełomie VIII i IX wieku św. Teodora Studyty (S. Schiwietz, *De S. Theodoro Studita reformatore monachorum Basilianorum*, Breslau 1896). Siwiec zaznaczył, że Studyta był jednym z najważniejszych reformatorów życia monastycznego w chrześcijaństwie bizantyńskim oraz obrońcą kultu obrazów świętych podczas drugiego kryzysu ikonoklastycznego. Śląski orientalista przypomniał także, iż św. Teodor, reformując życie mnisz, uczynił z każdego klasztoru dobrze zorganizowaną wspólnotę. Mnisi mieli bardzo radykalnie przestrzegać obowiązków życia chrześcijańskiego (miłość pracy, posłuszeństwo i pokora). Teodor stał się prawdziwym ojcem duchowym dla mnichów, zawsze gotowym ich wysłuchać oraz obdarzyć ich prawdziwą przyjaźnią duchową. Reguła studycka, skodyfikowana po jego śmierci, została z pewnymi modyfikacjami przyjęta później na Górze Athos oraz w klasztorach Rusi Kijowskiej.

W 16 tomie *Studia Antiquitatis Christianae. Series Nova* redakcja ma nadzieję przybliżyć czytelnikom postać i dzieło Stefana Siwca teologa, historyka, orientalisty, nauczyciela. Życie i naukowe osiągnięcia tego śląskiego duszpasterza zasługują ze wszelkich miar na uznanie i dalsze pogłębione badania. Motto „Cudze chwalicie, swego nie znacie”, wprowadzające do przedstawionego omówienia, jest ciągle aktualne, tak jak aktualny pozostaje naukowy dorobek księdza Stefana Siwca.

Ks. Arkadiusz Nocoń

„Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 48,1 (2015), s. 261-263

Julia Dziwoki, *Kancelaria kurii diecezjalnych Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej*, Częstochowa 2013, ss. 466

Na początek słów kilka o autorce recenzowanej pracy. Pani doktor Julia Dziwoki, rocznik 1969, jest historykiem o nader rozległym, a nawet imponującym obszarze badawczym, obejmującym dzieje Kościoła rzymskokatolickiego katolickiego w Polsce w XIX i XX wieku, archiwistykę, a także dzieje diaspory polskiej na Zachodzie po 1945 roku. Jej dorobek naukowy jest z pewnością godny uwagi w zakresie liczebności, a nade wszystko jakości, nie tylko na tle ogólnej mizerii panującej w tym zakresie wśród wielu kandydatów dążących zbyt szybko do usamodzielnienia się naukowego, liczy bowiem, prócz dwóch książek i jednej pracy pod redakcją, między innymi około 50 artykułów naukowych, 33 haseł encyklopedycznych i biogramów w słownikach, recenzji i kilku prac popularnych.

Omawiana praca mieści się całkowicie w zasadniczych nurtach badawczych dr Julii Dziwoki i stanowi syntezę jej zainteresowani dziejami Kościoła katolickiego i archiwistyki. Z uznaniem i satysfakcją przyjąć należy wybór tematu, gdyż zaprezentowany problem, chociaż poruszany w artykułach i przyczynkach, nie doczekał się dotąd naukowej syntezy.